

***VELMA.* Teresa Murak**

kuratorzy: Łukasz Ronduda, Łukasz Mojsak

Dokumentacja (fragment) złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 59 Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2022 r.

[projekt rezerwow]

KONCEPCJA WYSTAWY

Teresa Murak zmieni Pawilon Polski w przestrzeń, przez którą przetoczyła się fala powodziowa. Ślady katastrofy będą widoczne na podłodze, wewnętrznych ścianach i fasadzie do wysokości trzech metrów, pozostawiając wyraźną linię, do której sięgała fala wody i błota. Wnętrze Pawilonu pokryje pofałdowana warstwa wilgotnego błota, które wyleje się na zewnątrz. Publiczność poruszać się będzie ścieżką wytyczoną przez artystkę, która jako pierwsza osoba znalazła się w tym miejscu po kataklizmie. Jej kilka subtelnych interwencji w świeżo naniesionym przez powódź błocie sytuować się będzie na pograniczu tworu natury i dzieła ręki człowieka. Wystawa to zarówno spektakularna, apokaliptyczna wizja, jak i wyciszone, minimalistyczne, kontemplacyjne dzieło sztuki. Będzie oparta na kontrapunkcie gwałtownego, niszczycielskiego gestu i delikatnej czułości czynności naprawczych. Wizyta w Pawilonie stanie się niepowtarzalnym doświadczeniem zanurzenia w pierwotnej, organicznej materii, z jej wilgocią, zapachem i wielozmysłowym oddziaływaniem na widza.

Velma Teresy Murak przywołuje nieprzewidywalność rozregulowanych sił przyrody. Pawilon stanie się obszarem, w którym zawieszeniu uległy dotychczasowe relacje podporządkowania natury człowiekowi. Artystka dostrzega w tym szansę na ustanowienie nowych stosunków między nimi, opartych na uznaniu podmiotowości przyrody. Wyrazem tego postulatu stanie się subtelna interakcja Murak z naturalną materią. Artystka wytyczy szlak przez pofałdowaną warstwę błota, który przetnie jego wypiętrzenie w centralnej części. Ścieżka poprowadzi widzów przez Pawilon. Kilka subtelnych interwencji Murak obejmie spulchnianie błota przy użyciu rozczywna chlebowego w celu osiągnięcia efektu kipienia. Ponadto delikatnie zaburzy ona linię pozostawioną przez falę powodziową na szczytowej ścianie Pawilonu. Materia miejscami nosić będzie ślady dłoni artystki.

Dla Teresy Murak ważny jest gest i proces formowania błota, lepienia w nim, który odzwierciedla według niej gest stworzenia. Artystka dostrzega w błocie i mule „potężny tygiel życia” – biostyminę, która wzmacnia procesy życiowe. Interwencje w Pawilonie kumulują wątki obecne w twórczości Murak, wystawa jest jednak całkowicie nowym projektem i propozycją artystyczną, stworzoną specjalnie z myślą o przestrzeni Pawilonu.

Murak od kilku dziesięcioleci konsekwentnie podejmuje w swojej sztuce temat natury, która jest dla niej przestrzenią refleksji o istocie świata i duchowości. Nie traktuje jej jako materiału czy narzędzia, lecz jako równorzędnego aktora działań, któremu poświęca obecność i opiekę. Refleksja Murak koncentruje się na relacjach człowieka z naturą, czerpiąc inspiracje z takich źródeł, jak duchowość, mistycyzm, medytacja, modlitwa. W jej sztuce perspektywa duchowa obejmuje terytoria, na których odnajdujemy obecnie postawy posthumanistyczne i aktywistyczne. Artystka

wyprzedzała dyskursy postulujące uznanie zależności człowieka od natury nie tylko w kontekście rabunkowej eksploatacji jej zasobów, ale także na poziomie tajemnicy istotowych połączeń – „poznania istoty rzeczy i istoty własnej” – w świetle których nasze ciała stanowią część globalnego środowiska naturalnego oraz toczących się w nim przepływów materii i energii.

Te znaczenia i relacje odnaleźć można w refleksji nad błotem. Abjektalne błoto jest zaprzeczeniem czystości i sterylności, do której dąży nowoczesność. Ma jednocześnie ścisły związek z człowiekiem, bowiem zgodnie z hipotezą gliny to właśnie z niego wyłoniło się życie. Ziemia rozumiana jako gleba, błoto i muł to także nie tyle bezwładna, martwa materia, co kluczowa bioinfrastruktura utrzymująca życie na Ziemi.

W dialekcie weneckim słowo „velma” oznacza błoto. To także określenie występujących w Lagunie Weneckiej mielizn, które okresowo wynurzają się przy niskim poziomie wody, stanowiąc istotny element tamtejszego wyjątkowego i kruchego ekosystemu. Od dziesięcioleci „velmy” stopniowo zanikają na skutek działań człowieka prowadzących do kryzysu klimatycznego. Dla Teresy Murak jest on po prostu naszą, ludzką katastrofą. Zagrożona zatopieniem Wenecja to miasto, które wyjątkowo mocno odczuwa skutki zmian klimatycznych stawiających pod znakiem zapytania przyszłość świata i człowieka.

Artystka od początku podejmuje kwestie ekologii, które nabrały teraz ogromnej aktualności. Kierując się wewnętrznym imperatywem, w pionierski sposób mówiła o nich własnym językiem artystycznym, który nie został jeszcze dostatecznie rozpoznany przez polski i międzynarodowy świat sztuki. Wystawa w Pawilonie Polskim odpowiada na rosnącą aktualność sztuki Murak, mając na celu uwidocznienie jej wagi i pionierstwa. Istotnym celem wystawy jest wpisanie Teresy Murak w międzynarodowy obieg, jako artystki wyprzedzającej swoje czasy, której sztuka ujawnia swoją profetyczność i aktualność, będąc ważnym głosem w dzisiejszej debacie o ekologii i antropocenie, formułowanym z pozycji innych niż akademicki dyskurs posthumanistyczny i postawy ekologicznego aktywizmu. Posłuży temu towarzyszący wystawie *catalogue raisonné* w języku angielskim i polskim, który wyczerpująco przedstawi dorobek artystki zasługującej na międzynarodowe uznanie.

STRESZCZENIE SCENARIUSZA WYSTAWY

Zgodnie z koncepcją Teresy Murak Pawilon Polski wyglądać będzie jak po przejściu fali powodziowej. Jej ślady widoczne będą na podłodze, ścianach wewnętrznych i fasadzie do wysokości trzech metrów.

Podłoga i ściany Pawilonu zostaną zabezpieczone konstrukcją, którą pokryje warstwa błota. Wilgotność błota utrzymywać będzie system nawadniający działający w obiegu zamkniętym (o czym niżej). Błoto znajdzie się także w przedsionku ze stołem i miejscami dla obsługi. Wylewać się będzie na zewnątrz Pawilonu.

Publiczność poruszać się będzie szlakiem wytyczonym przez artystkę przez pofałdowaną warstwę błota, który przetnie jego wypiętrzenie w centralnej części. Podążając ścieżką widzowie odkrywać będą ślady działań Murak w pozostawionej w Pawilonie materii.

Subtelne interwencje artystki obejmą spulchnianie błota przy użyciu rozczynu chlebowego w celu osiągnięcia efektu kipienia. Murak zaburzy także delikatnie linię pozostawioną przez falę powodziową na szczytowej ścianie Pawilonu. Materia miejscami nosić będzie ślady dłoni artystki.

Błoto (150–200 m³) pochodzić będzie z Laguny Weneckiej. Istnieje możliwość pozyskania i przywiezienia błota z Isola delle Tresse w okolicach Wenecji, a następnie jego utylizacji w tym samym miejscu. Fasada Pawilonu zostanie pomalowana mieszanką farb imitującą pozostałości po powodzi, a następnie doprowadzona do pierwotnego stanu w czasie demontażu wystawy.

Wnętrze Pawilonu zabezpieczy instalacja chroniąca podłogę i ściany przed kontaktem z błotem i wilgocią. Będzie ona niezależna od konstrukcji budynku, nie wpłynie na jego kształt i nie będzie ingerować w jego strukturę. Jednym z jej elementów będzie ukryty przed wzrokiem widzów system pomp i rurek zbudowany w oparciu o rozwiązania stosowane w ogrodach wertykalnych. Utrzyma on w Pawilonie cyrkulację wody w obiegu zamkniętym, zapobiegając konieczności jej stałego uzupełniania, dzięki czemu wystawa będzie mogła funkcjonować w pomieszczeniu bez podłączenia do wody.

Etapy budowy instalacji

Niezależna konstrukcja instalacji składa się z elementu zewnętrznego – płyt OSB izolowanych przeciwwilgociowo, zabezpieczających wewnątrz obiektu.

Kolejnym elementem jest konstrukcja ścian i podłogi z belek, usztywniająca całość instalacji, nadająca podłodze delikatny kąt nachylenia (ok. 2%, co zapewni odpływ wody) oraz zapewniająca przestrzeń techniczną na zamontowanie instalacji nawadniającej, działającej w oparciu o istniejącą technologię ogrodów wertykalnych.

Wykorzystana zostanie tylko stosowana w nich technologia nawadniania – w Pawilonie nie będą posadzone rośliny.

Woda znajdująca się w zbiorniku pod podniesioną podłogą z płyt OSB podawana jest za pomocą pomp na powierzchnię ścian. W górnej części ścian umieszczone są kropłowniki dozujące odpowiednią ilość wody, która wraca następnie do zbiornika. Zastosowana technologia zaczerpnięta z ogrodu wertykalnego wymaga jedynie dostępu do prądu w celu podłączenia pomp.

Ostatnią warstwę stanowią płyty OSB zabezpieczone przeciwwodnie z powłoką filcową zapewniającą przyczepność błota i utrzymanie wilgoci.

Elementy dodatkowe, nadające ogólny rys ukształtowania terenu zostaną zbudowane na podkonstrukcji z płyt. Na nich znajdzie się ręcznie ukształtowana wierzchnia warstwa błota.

Wystawa jest całkowicie nowym projektem i propozycją artystyczną, stworzoną z myślą o przestrzeni Pawilonu. Skumulowane w niej są wątki obecne w twórczości Murak, przywołane tu w zamieszczonych jako odniesienia wizualne archiwalnych fotografiach prac artystki. Wystawie towarzyszyć będzie kompleksowy katalog w języku angielskim i polskim, który wyczerpująco przedstawi dorobek Teresy Murak. Ukaże się on po otwarciu wystawy, co pozwoli zawrzeć jej dokumentację fotograficzną. Tekst kuratorski i szczegółowe informacje dostępne będą w momencie otwarcia na stronie internetowej.